

# Dwa tysiące lat temu??

Już nikt nie zaprzeczy, że Jezus Chrystus urodził się, żył na tej Ziemi, doświadczył okrutnej męki od ludzi, i umarł na krzyżu, przeszło dwa tysiące lat temu. To całkiem odległa historia, dwadzieścia wieków. Jest to



jednak inna historia, inna niż np. Heroda, Piłata, czy choćby Judasza. Inna niż historia wielkich filozofów starożytnych: Platona, Arystotelesa czy Sokratesa. Owszem, analizujemy ich postawy, ich myśl, oceniamy zachowania, racje.

Historia Pana Jezusa jest zupełnie inna. Z jednej strony należy do odległej przeszłości, z drugiej, jest ciągle obecna, żywa. Wielu z nas dobrze pamięta hasła, które widniały w szkołach, na mostach, na budynkach publicznych: *Lenin wiecznie żywy*. Bardzo przepraszam za to liche zestawienie, ale nawet gdyby tak było, to Pan Jezus jest rzeczywiście żywy, jest obecny w wielu sercach, doświadczamy Jego żywej obecności i bliskości. Jest obecny nie tylko *ideowo*, w słowach Ewangelii, w nauczaniu, które jest wciąż aktualne, ale jeszcze bardziej obecny jest *osobowo*, przede wszystkim w sakramentach świętych, szczególnie w Eucharystii i sakramencie pokuty.

Choć zawsze kiedy jestem w Ziemi Świętej, a jak Bóg pozwoli, to za miesiąc znowu tam będziemy, tym razem z parafianami, i obserwuję dzisiejszą codzienność Jerozolimy czy Palestyny, to odnoszę wrażenie, że gdyby to co miało miejsce dwa tysiące lat temu, miało wydarzyć się dzisiaj, to Pana Jezusa spotkałby dokładnie ten sam los, może nawet gorszy, bardziej okrutny. Zresztą na ten temat nawet nie ma co *gdybać*, bo to po prostu dzieje się na naszych oczach. Człowiek nic się nie zmienił, jego relacje do innych i do Boga pozostają dokładnie takie same. Od wielkiej miłości do wielkiej nienawiści. W tym sensie historia Jezusa Chrystusa ciągle trwa i jest obecna w naszej

rzeczywistości, tak jak wtedy, a może nawet jeszcze bardziej.

Wielki Tydzień, który właśnie rozpoczynamy, to swoisty sakrament czyli uobecnienie tamtego czasu. Jego właściwym bohaterem jest Pan Jezus, którego nikt nie odgrywa, jak w teatralnej pasji. Jest to wciąż ten sam Jezus Chrystus żyjący pośród nas, niosący krzyż i zbawiający nas, tak jak wtedy. Dla Niego nie istnieje już żadne *?wtedy?*. Wielki Tydzień to dla Chrystusa i dla nas decydujące *?teraz?*. Właśnie w tym czasie mamy wielką szansę przeżyć dni naszego zbawienia, bardzo osobiście, całym sercem, z własną rodziną i wspólnotą, w takim świecie, jaki nas otacza. Mamy szansę w bliskości Chrystusa przeżyć Ostatnią Wieczerzę, w Drodze Krzyżowej możemy zająć własne miejsce w tłumie, podobne do Weroniki czy Szymona, możemy osobiście ucałować krzyż. I adorować pogrzebanego Pana, który znowu zmartwychwstanie. **[prob.]**

---

## Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają

Tak po ludzku sądząc można by powiedzieć: *Panie Jezus, i po co Ci to było?* Ziemska droga Pana Jezusa zbliża się do końca. Już nawet wiemy jaki będzie koniec; męka, droga krzyżowa i śmierć na krzyżu. Tu już nic się nie zmieni, nie będzie żadnej korekty, nie będzie żadnego happy endu. To wszystko musi się stać. Aż do powieszenia na krzyżu.



Nie było nikogo, kto by miał odwagę powiedzieć: ludzie,

zapomnieliście jak wiele dobrego uczynił wam ten Człowiek. Jak wielu uzdrowił, jak nakarmił tysiące głodnych, jak przywracał wzrok niewidomym, jak nauczał godnego życia. To wszystko poszło w niepamięć.

Pozostało surowe oskarżenie, nic więcej. Faryzeusze oskarżali Jezusa o wiele rzeczy, zwłaszcza o to, że głosił, iż jest Synem Bożym, że On i Bóg Ojciec są jednym: *Ukazałem wam wiele dobrych czynów, które pochodzą od Ojca. Za który z tych czynów chcecie Mnie kamienować? Odpowiedzieli Mu Żydzi: Nie kamienujemy Cię za dobry czyn, ale za bluźnierstwo, za to, że Ty, będąc człowiekiem, uważasz siebie za Boga.*

Pośród nas są ludzie, których największym kalectwem jest codzienne oskarżanie bliźnich. To kalectwo dotyka ich ducha, intelektu, uczuć, wzroku, zachowania. Nie są w stanie dostrzec w bliźnich nic dobrego. Będą ich obrażać, donosić na nich, szkalować prywatnie i publicznie. I nigdy nie będą w stanie tego się wstydzić. Owszem, ciągle będą szukać współników własnego kalectwa. **[prob.]**

---

**Pozwól mi pójść za Tobą...**

Panie Jezu, proszę Cię o łaskę  
dobrego przeżycia



Wielkiego Tygodnia – Paschalnego Triduum.

Niech moje serce pała większą miłością ku Tobie.

Niech moje nogi prowadzą mnie za Tobą.

Niech nie będą mi obojętne Twoje upadki

i powstania, Twoje jęki i słowa.

Daj mi odwagę Weroniki i spojrzenie Twej Matki.

Pomóż mi poznać wartość przymusu

– w czynie Szymona z Cyreny.

Pozwól mi pozostać sobą

w tłumie otaczających mnie ludzi.

Bym mógł za św. Pawłem powiedzieć:

*Z Chrystusem zostałem przybity do krzyża,*

aby z Nim powstać z martwych. **Amen.**

---

# Od 26 marca do 1 kwietnia 2018 r.

Modlimy się o godne przeżycie Wielkiego Tygodnia.

---

## Niedziela Palmowa



1. Dzisiaj przeżywamy Niedzielę Palmową. Zapraszamy na Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o 15.00. Podczas nabożeństwa będzie okazja do spowiedzi.
2. W Wielki Wtorek od 8.00 przedświąteczne odwiedziny chorych. Wieczorem zapraszamy na Czuwanie Rodzin. Rozpoczęcie Mszą św. o 17.00, potem adoracja Pana Jezusa do 18.30, następnie różaniec zakończony Apelem Jasnogórskim. Modlić się będziemy o dobre przeżycie Świąt Wielkanocnych w naszych rodzinach.
3. **Po Czuwaniu o 19.00 spotkanie przed Pielgrzymką do Ziemi**

### **Świętej. Wpłacamy ostatnią ratę**

4. W Wielką Środę Msza św. szkolna z Drogą Krzyżową o 17.00.

### **5. Okazja do spowiedzi św. będzie:**

– W. Poniedziałek i W. Środa 6.30 ? 7.45; 16.30 ? 18.00

– W. Wtorek 6.30 ? 7.45; 16.30 ? 19.00

– W. Czwartek i W. Piątek 7.00 ? 9.00; 17.00 ? 18.45

– W. Sobota 7.00 ? 9.00

6. **Liturgią Wielkiego Czwartku** rozpoczniemy Święte Triduum Paschalne. **Liturgię rozpoczynamy codziennie o 19.00.** W Wielki Czwartek w kościele seminaryjnym w Opolu o 9.30 Msza św. Krzyżma połączona z pielgrzymką LSO i spotkaniem z Biskupem.

**W Wielki Piątek** obowiązuje post ścisły ilościowy i jakościowy oraz abstynencja od napojów alkoholowych, a w Wielką Sobotę abstynencja od pokarmów mięsnych aż do Wigilii Paschalnej. Ofiary składane na przy Bożym Grobie są na utrzymanie kościołów w Ziemi Świętej.

**W Wielki Piątek i Wielką Sobotę adorujemy Pana Jezusa w Ciemnicy i przy Bożym Grobie.** Porządek adoracji: 9.00 LSO i Marianki; 10.00 Czarnowąsy; 11.00 Borki; 12.00 Siostry Jadwiżanki; 13.00 Wróblin; 14.00 Krzanowice; 15.00 Droga Krzyżowa (w Wielką Sobotę Mniejszość Niemiecka); 16.00 Wspólnoty Parafialne; 17.00 ? 18.30 adoracja indywidualna. W Wielką Sobotę święcenie pokarmów wielkanocnych o 11.00, 12.00, 14.00 i 15.00.

**W Niedzielę Zmartwychwstania** zapraszamy wszystkich parafian i gości na procesję rezurekcyjną o 6.00, a potem na uroczystą Mszę św. Prosimy panów do baldachimu, grupy ze sztandarami, chór, orkiestrę, Siostry Jadwiżanki i strażaków. O 15.00 Nieszpory Wielkanocne. Szafarze zaniiosą Komunię św. chorym w

obydwa dni świąteczne od 9.00.

7. Chrzest św. przyjęła Lena Steckert. Niech Bóg błogosławi jej rodzicom i chrzestnym.
8. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na prace renowacyjne w naszym kościele, za złożone przed kościołem ofiary na kwiaty do Bożego Grobu i za posprzątanie kościoła. **W Wielki Czwartek o 9.00 do sprzątania prosimy Marianki.**
9. Wieczorny różaniec: pon. ? św. Moniki /K. Niestrój/; wt. ? MB Matki Kościoła /B. Frasek/; śr. ? św. Jadwigi /E. Fila/; czw. ? św. Faustyny /M. Przywara/;
10. Do wieczności odeszła śp. Jadwiga Wocka, l. 79. R.I.P.
11. Polecamy świeczki na stół wielkanocny w cenie 8 i 10 zł (w zakrystii i przed kościołem. Także GN z piękną modlitwą św. o. Pio oraz Małego GN dla dzieci.

---

## Liturgia Święta w Parafii od 26.03 do 01.04.2018 r.

**Poniedziałek 26.03.2018**



7.00 Za ++ Teresę i Pawła Panitz oraz Wiktorię i Jana Wicher

17.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Arnolda Świerc z ok. 60 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

### **Wtorek 27.03.2018**

7.00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Annę Tęcza w 11 r. śm. i za dusze czyścicowe.

17.00 Za + Marię Grund, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

### **Środa 28.03.2018**

7.00 Za + żonę i matkę Eugenię Noworołską w ok. ur.

17.00 /szkolna/ **I.** Za + Aleksandra Rogowskiego w mc po śm. **II.** Za + męża i ojca Joachima Niedworok z ok. ur., rodziców, teściów, szwagra i za dusze czyścicowe. **Droga Krzyżowa**

### **Czwartek 29.03.2018 – Wielki Czwartek**

19.00 Msza św. dziękczynna za dar Kapłaństwa i Eucharystii, w int. naszych Duszpasterzy, za żyjących i ++ kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii oraz o nowe i święte powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

### **Piątek 30.03.2018 – Wielki Piątek**

15.00 Droga Krzyżowa

**19.00 Liturgia Męki Pańskiej**

### **Sobota 31.03.2018 – Wielka Sobota**

19.00 Za ++ polecanych w wypominkach Drogi Krzyżowej.

### **Niedziela 01.04.2018 – Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego**

6.00 Procesja Rezurekcyjna

6.30 Eucharystia Rezurekcyjna ? w int. żyjących i ++ Parafian oraz Gości.



8.15 /niem./ O zdrowie i Boże błog. dla teściów Rusek oraz za ich ++ rodziców i rodzeństwo

9.00 /św. Anna/ Za + syna, brata i wnuka Radosława Gumul w 14 r. śm., ojca i teścia z rodz. Gumul i Krasnodębski, szwagra Andrzeja i ++ z pokr. obu stron.

9.30 Do Miłosierdzia Bożego za + ojca Karola Sydło w r. śm., matkę Marię, brata Huberta oraz o zdrowie i Boże błogosławieństwo.

11.00 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Marka Wosnica z ok. 50 r. ur. i o opiekę Bożą w rodz.

15.00 **Nieszpory Wielkanocne**

16.00 Za ++ rodziców Agnieszkę i Henryka Kornek, ++ z pokr. Kornek i Woźnica i za dusze czyścicowe.

---

## Serdeczne podziękowania

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim  
Uczestnikom uroczystości pogrzebowych  
naszej kochanej Mamy



# Śp. Marii Pierończyk

W sposób szczególny dziękujemy **Księdzu Arcybiskupowi Alfonsowi Nossolowi** za dar Eucharystii i wygłoszone słowo Boże.

**Kapłanom za dar Mszy Święte. Diakonom i Siostram zakonnym. Parafianom z Parafii Bożego Ciała i św. Norberta w Opolu/Czarnowásach. Parafianom z rodzinnej Parafii św. Michała Archanioła w Rudzińcu. Delegacjom, Krewnym, Przyjaciołom i Sąsiadom.**

Bóg zapłać za modlitwę, przesłane kondolencje, wyrazy wsparcia, współczucia i serdecznej życzliwości, wieńce i kwiaty. Także za bezcenny dar modlitwy podczas ciężkiej choroby i agonii naszej Mamy.

W imieniu Mamy i swoim dziękują: ks. Piotr Pierończyk z Siostrą i Bratem.

---

## Zmarła Maria Pierończyk

*Z głębokim żalem, ale też z żywą nadzieją w Chrystusie,  
który jest naszym zbawieniem i życiem oraz w Maryi, która jest naszą Matką  
informujemy o śmierci swojej obojcowej Mamy*



## **Śp. Marii Pierończyk**

która odeszła do Pana w wieku 87 lat, dnia 14 marca 2018 r.

Jej pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 marca 2018 r.  
w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Rudziniu o g. 11.00

Syn - *Ks. Piotr Pierończyk* - proboszcz

*Dla osób, które pragną wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych zostanie  
podstawiony autobus na parking, przy kościele. Wyjazd w sobotę 17 marca o g. 8.30*

**NIECH MAMA ODPOCZYWA W POKOJU**

---

# **Łaską bowiem jesteście** **zbawieni**

Dzisiejsza liturgia słowa uczy nas o samej istocie całego chrześcijańskiego przesłania, uczy o pierwszeństwie Bożej łaski. To tytułowe zdanie aż dwa razy pojawia się w II czytaniu: *Łaską bowiem jesteście zbawieni*. Pisze te słowa św. Paweł, który na sobie samym doświadczył prawdy i mocy tych słów. Wcześniej prześladowca



Chrystusa, zabijał Jego wyznawców, aż do chwili, gdy pod Damaszkiem, oślepiony światłością Jezusa, stał się Jego żarliwym wyznawcą i apostołem.

*Łaską bowiem jesteście zbawieni.* Ktoś powie, jeśli tak, to po co nasze modlitwy, dobre uczynki, po co te nasze starania, by zasłużyć sobie na niebo, na nagrodę wieczną. Po co te wszystkie wysiłki, by być dobrym, przyzwoitym człowiekiem. Po co to wszystko jeśli jesteśmy zbawieni Bożą łaską? By to krótko wyjaśnić powiedzmy najpierw, że Bożą łaskę można odrzucić. I nie brakuje osób, które to czynią. Po co mi Pan Bóg, po co Kościół, sakramenty święte, po co spowiedź, Komunia święta, modlitwa. Po co wiara w Boga? Wystarczy być dobrym człowiekiem, a ksiądz i tak musi mnie pochować. Rodzina już o to zadba.

Człowiek, który ceni sobie pierwszeństwo i potrzebę Bożej łaski wie, że warto zмагаć się codziennie o dobro, że potrzebuję Bożego miłosierdzia, że mimo wszystkich naszych starań i tak *wszystko jest w Bożych rękach.* **[prob.]**

---

## Przeżywanie Wielkiego Postu

W naszym życiu, zwłaszcza w porze zimowej, często powtarzamy powiedzenie ?byle do wiosny?. Za tym potocznym stwierdzeniem z jednej strony kryje się znużenie i niechęć do pory obecnej, uciążliwej, chłodnej, zmiennej i zimnej, z drugiej kryje się nadzieja na lepszą przyszłość, na nowe życie i ożywienie. Wiosna to nowe życie, nowe otwarcie,



nowa nadzieja.

Liturgia czwartej niedzieli Wielkiego Postu, zwanej Niedzielą Radości, przypomina nam o tym, że konieczne jest ciągle odnawianie spojrzenia na wszystko, co nas otacza, i na nas samych. Post, który przeżywamy na progu wiosny, skłania nas do zastanowienia się nad sposobem patrzenia. Możemy koncentrować się na jednobarwnych drzewach, na dziurach w asfalcie pozostawionych przez zimę, na trawach, którym daleko do soczystej zieleni. Ale możemy też cieszyć się pąkami na drzewach, które już widać tu i tam, pierwszymi kwiatami mozolnie wybijającymi się z ziemi, coraz dłuższym dniem, i dziękować Bogu za cieplejsze promienie słońca.

To samo dotyczy nas samych. Kiedy patrzymy na samych siebie, możemy dostrzegać różne niepowodzenia i porażki, trudne doświadczenia życiowe, których nie brakuje. Możemy przeżywać swoje ułomności i grzechy i załamywać się pod ich ciężarem. Warto też zwracać uwagę na małe sukcesy odniesione w codziennym życiu i dziękować Bogu za każde dobro, które mogliśmy wykonać.

Jednym słowem trzeba nieustannie uczyć się patrzeć dalej, a nie tylko koncentrować się na chwili obecnej. Nasza teraźniejszość musi być ciągle zanurzana w przyszłości: aby dobrze żyć dzisiaj, muszę pamiętać o celu, do którego zdążam.

Czas paschalny nie zaczyna się dopiero w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, on trwa już właściwie od Środy Popielcowej. Mówimy, że jest to czas pokuty wielkanocnej, a dzisiejsza niedziela, zwana Niedzielą Radości (Laetare) ma nas poderwać do patrzenia w przyszłość, którą jest życie z Chrystusem żywym i zmartwychwstałym. Jest wiele sytuacji życiowych, z którymi nam ?nie do śmiechu?, które trzeba codziennie brać jak krzyż, upadać i powstawać, szukać właściwych rozwiązań, i iść dalej. Droga krzyżowa Pana Jezusa, Jego męka i śmierć na krzyżu to czas pozornej porażki. To czas zdrady przez najbliższych, opuszczenia, zmagania się, by

istnieć dalej. Ale to dopiero pierwsza część tego dramatu, bo na horyzoncie widać już wschodzące słońce i światło, którym jest Chrystus Zmartwychwstały i zwyciężający. W dzisiejszą niedzielę Kościół nie wzywa nas do taniej i łatwej radości. Wzywa nas do patrzenia dalej, z wiarą, w stronę wywyższonego na krzyżu Syna Człowieczego. Bo *kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu.* **[prob.]**